

FRANTIŠEK KOLÁŘ, JANA KOUDELOVÁ, PETRA KANJOVÁ, ROMANA ROŠOVÁ, DALIBOR PŘIX, PAVEL STABRAVA, MICHAL ZEZULA, *Život uvnitř města. Typologie zástavby a kultura bydlení v městských historických jádrech moravskoslezského pomezí*, Národní památkový ústav — územní odborné pracoviště v Ostravě, Ostrava 2022, ss. 252, liczne ilustracje.

Nielatwo będzie cytować recenzowaną tu pracę siedmiorga autorów, ponieważ poszczególne jej części nie są odrębnie sygnowane. Nie podano też redaktora naukowego tomu, dlatego można uznać, że wkład ich wszystkich w napisanie książki jest zbliżony. Nazwiska Františka Koláře i Jany Koudeleovej na czele autorskiego kolektywu, zaburzające alfabetyczną kolejność, niedwuznacznie dają jednak do zrozumienia, że udział tej dwójki badaczy był większy niż pozostałych.

Książka, wydana w formacie kwadratowym (jak wiele innych publikacji ostrawskiego urzędu konserwatorskiego w ostatnich kilku latach), składa się z czterech rozdziałów ujętych w ramy wstępu i zakończenia. Dopełnia ją angielskie streszczenie oraz wykaz źródeł i literatury. Brakuje tam jednak indeksów, czego nie uzasadnia ograniczenie zakresu terytorialnego pracy do pogranicza morawsko-śląskiego. Dodajmy też, że jest to określenie nieprecyzyjne, gdyż w odniesieniu do zaprezentowanych treści należałoby właściwie mówić o pograniczu górnos Śląsko-morawskim. Nie uwzględniono bowiem dawnych powiatów Jeseník i Šumperk, które, współtworząc zadeklarowany w pracy obszar, winny zostać włączone do analizy. Niedomiar ten wynika zapewne z kompetencji terytorialnych ostrawskiego urzędu, ponieważ oba wspomniane powiaty leżą już poza granicą jego nadzoru, tj. na terenie województwa (kraju) ołomunieckiego, a nie morawsko-śląskiego. Nawet przy proponowanym tutaj doprecyzowaniu zasięgu pozostaje jednak dysonans poznawczy, gdyż morawski klin wciska się między dawne księstwa cieszyńskie i opawskie ku ujściu Ostrawicy do Odry, przesuwając strefę pograniczną na Śląsku mocno na północ. Skoro po stronie morawskiej ujęto Nový Jičín i Štramberk oddalone o ponad 30 km na południe od tego miejsca, to po stronie śląskiej (północnej) dla symetrii strefa pograniczna winna sięgać co najmniej Raciborza i Rybnika. Należy zatem skonstatować, że przedmiotem badań było terytorium wyznaczone arbitralnie. Można było tego uniknąć, podając w nagłówku książki nazwy czterech miast, z których pochodzą przykłady budowli omawiane w tekście. Podtytuł mógłby zatem brzmieć: *Typologie zástavby a kultura bydlení v Novým Jičíně, Opavě, Příboře a Štramberku*. Tytuł książki budzi jednak wiele więcej wątpliwości, do czego jednak powrócę po omówieniu jej zawartości.

W krótkim wstępie (s. 4–5) zaanonsowano treść publikacji. Napisano tam m.in., że wybór przykładowych obiektów zdeterminowany był stanem ich rozpoznania, przy czym doprecyzowano, że chodzi o zabytki (w dwóch przypadkach już nieistniejące) znajdujące się w strefach ochrony konserwatorskiej („objekty v památkově chráněných územích”, s. 5). Kontynuacją wstępu jest w jakimś zakresie rozdział pierwszy: *Moravskoslezské pomezí*, w którym — co jest kuriozum — wydzielono tylko jeden „jakby” podrozdział (jeśli tak to można ująć), czyniąc to na zasadach takich samych, jak w przypadku podrozdziałów w kolejnych trzech rozdziałach. Nosi on tytuł *Města moravskoslezského pomezí* (s. 8–19) i niestety konsternuje już jednym z pierwszych zdań, gdzie czytamy, że historyczna granica między Morawami a Śląskiem pokrywa się w przybliżeniu z dzisiejszą granicą państwową: od Trojmezí w Beskidach po Javor-

nik w Sudetach (s. 8). Od Trojmezi do historycznej granicy morawsko-śląskiej w rejonie górnego dorzecza Ostrawicy (przebieg tej granicy w tym rejonie do XVIII w. nie jest przy tym jednoznaczny) to w linii prostej ok. 30 km, a od Javorníka, który leży w Górach Żółtych przy dawnej granicy czesko-śląskiej do historycznego trójstyku czesko-morawsko-śląskiego na górze Smrek jest w linii prostej 23 km¹. Geografia historyczna szwankuje w tej pracy w sposób wręcz zdumiewający, zwłaszcza kiedy uwzględnić to, jak owa ustanowiona w 1742 r. granica rozdziela np. Opawę i Karniów od Głubczyc, które przez wieki były ze sobą terytorialnie i administracyjnie powiązane w ramach księstwa opawskiego (a potem także karnowskiego i głubczyckiego). Na marginesie wspomnę tylko o podzielonych tym samym sztucznie dawnych miasteczkach Opawicy (dziś czeska Opavice i polska Opawica) czy Kunzendorf (dziś polskie Sławniowice i czeskie Velké Kunětice).

W kolejnych akapitach sprawę granic omówiono nieco dokładniej, choć dość chaotycznie i dla mało zorientowanego czytelnika — a sytuacja była tu przez wieki bardzo dynamiczna i skomplikowana (dochodzi np. kwestia morawskich enklaw) — po prostu niezrozumiałe². W dalszych słowach zwięźle przedstawiono główne rysy przeobrażeń tego nieprecyzyjnie zdefiniowanego obszaru, akcent kładąc — co oczywiste — na problematykę osadnictwa, a zwłaszcza zamków i miast. Konstatując to, że żaden z omawianych tu zamków nie przekształcił się bezpośrednio (*přimo*) w miasto, zaznaczono w przypisie (s. 13), że dotyczy to też Hradca nad Moravicą, albowiem miasteczko to funkcjonować miało na przedpolu zamku przez całe średniowiecze. Otóż nie, prawa miejskie Hradec otrzymał dopiero od księcia Wiktoryna u schyłku tej epoki. Warto natomiast pamiętać o zapomnianym latranie — miasteczku pod zamkiem — w przypadku Medlic (obecnie niemal całkowicie zanikłe)³. Inna rzecz, że nie bardzo rozumiem, co ma oznaczać przemiana zamku w miasto. Czy chodzi o sytuację znaną z morawskiego Przerowa, gdzie dawny „wielki” zamek stał się górnym segmentem miasta⁴?

Konstatując ustabilizowanie się miejskiej sieci sformowanej w XIII w., nie dostrzeżono — i w sumie na ogół nie dostrzega się — mobilizacji w tym zakresie na szeroko rozumianym przełomie XV i XVI w. Przyniosła ona nowe lokacje — m.in. w Strumieniu, Dolním Benešovie, Měście Albrechticach, Andělskiej Horze, Pomianowie Dolnym koło Paczkowa czy, nieco później, w Janovie lub we wspomnianym Kunzendorfie⁵. Natomiast miastem najpewniej przestał być w XV w. Hermannstadt — tj. Heřmanovice. Urbanizowano też przedmieścia, jak w przypadkach Jesenika (Freyheit — dziś Svoboda) i Oder.

Kolejne trzy rozdziały prezentują trzy typy zabudowy mieszkalnej w miastach, a to na zasadzie *pars pro toto*. Najpierw jest to zamek, potem trzy domy w obrębie murów miejskich i trzy na przedmieściach. Pierwsza z omawianych to rezydencja w Opawie — w zasadzie niezachowana, jeśli nie liczyć reliktowych śladów pod ziemią lub pojedynczych elementów architektonicznych znajdujących się w depozytach i zbiorach muzealnych. Rozebrano ją w XIX w., robiąc miejsce pod gmach muzeum. Paradoksalnie, dzięki wysiłkom archeologów, jest to obiekt coraz lepiej rozpoznany, może nawet pełniej niż wiele innych zamków zachowanych w postaci widocznych ruin. Dużo o tej rezydencji ostatnio napisano, a kolejne lata badań wciąż przynoszą interesujące wyniki (w maju 2024 r. wstępnie prezentowano *in situ* wyniki jeszcze nowszych badań archeologicznych, zapowiadając ich publikację), toteż omawiany rozdział

¹ Por. Czechowicz B. 2016, s. 13–15.

² Por. Latzke W. 1938 oraz studia w tomie: Die mährischen Enklaven. 2006.

³ Pominęto je w monumentalnej monografii — Kouřil P., Prix D., Wihoda M. 2000, s. 432–433; choć pamiętał o nim Gregor Wolny; Wolny G. 1839, s. 485–486.

⁴ Pferovský zamek. 2010.

⁵ Do tego dochodzi kwestia powtórzonej w XIV w. lokacji miasta Gesenke pod zamkiem Fürstenthalde oraz odnowy czy relokacji Jablonkowa. O kilku takich sytuacjach zob. Czechowicz B. 2023.

zyskuje na znaczeniu. Co istotne, jest on jak dotąd najobszerniejszym (s. 22–81) opracowaniem na temat tej budowli, która powstała u schyłku XIV w. w wyniku przesunięcia funkcji rezydencjonalno-administracyjnych Opawszczyzny z Hradca nad Morawicą do Opawy. Sięgając po przykłady z dość odległych obszarów Europy, zaprezentowano tu funkcje poszczególnych części czy pomieszczeń zamków, odnosząc to do kilku rezydencji z morawsko-śląskiego pogranicza, a szczególnie do zamku opawskiego. Przedstawiono jego dzieje w średniowieczu, przechodząc następnie do omówienia dobrze przebadanej archeologicznie zamkowej kuchni (s. 47–51 oraz 70–79). Kolejne strony książki poświęcono katalogowemu zestawieniu wybranych zabytków związanych z rezydencją, począwszy od zapisu w deskach (księgach) ziemskich z 1431 r., poprzez ikonografię zamku, po zachowane relikty murów i inne artefakty. Publikując fragment późnogotyckiego obramowania okiennego o przenikających się laskowaniach (s. 8–81), zasugerowano jego powstanie w latach 1477–1485 lub ok. roku 1505, nie biorąc pod uwagę rozpatrywanej ongiś przeze mnie możliwości przebudowy zamku w czasie, kiedy u schyłku swego życia (do 1528 r.) rezydował na nim książę Kazimierz II cieszyński jako pan zastawny Opawy, pozostawiający siedzibę w Cieszynie swojemu synowi. Wychodziłem przy tym z innych przesłanek niż nieznany wówczas, zreferowany w monografii detal⁶. Jak widać, naukowy dialog na pograniczu w Europie (podobno) bez granic wciąż szwankuje.

Rozdział trzeci, poświęcony problematyce zamieszkiwania w mieście, wypełniają mikro-monografie trzech obiektów, a poprzedza je podrozdział na temat przestrzennych i funkcjonalnych uwarunkowań domostw. Wychodząc od kwestii urbanistycznych, autorzy przeszli do układów przestrzennych domów, zwracając uwagę na ich zmienność w czasie, w tym zastępowanie pierwotnych partii drewnianych lub drewniano-glinianych murowanymi. Najbardziej typowy na omawianym obszarze był dwutraktowy dom na parceli o małej lub średniej głębokości, w przypadku domów rynkowych — często z podcieniami. Zwrócono też uwagę na kwestię altan (*Althanen*), partii domów poświadczonych na początku XVII w. (s. 93). W odniesieniu do nich uznano, że chodziło nie tylko o szczyty domostw, ale też o nadbudowy na dachach. Koliduje to jednak z tym, co o ich funkcji w 1625 r. napisał Jakob Schickfuss w swym znanym kompendium o Śląsku, tj. że chodzi o ochronę przed pożarem⁷. Moim zdaniem to były raczej atyki, których istnienie sprawiało, że dach stawał się też przestrzenią możliwą do wykorzystania przez mieszkańców domu jako rodzaj tarasu.

Pierwszy z takich domów omówiono na stronach 98–142. To okazały budynek na rogu północnej pierzei Dolnego Rynku i ul. Mnińskiej w Opawie. Przykuwa on uwagę późnogotycką w formie atyki, zachowaną już tylko na elewacji bocznej. Uznano, że powstała ona w wyniku przebudowy domu po dwóch pożarach w roku 1556, choć jej forma znajduje jedyną w krajach Korony Czeskiej analogię formalną w o wiele wcześniej uformowanej fasadzie kościoła obserwanckiego w Uherskim Hradišti⁸. Dom rozwarstwiono na kilka faz, bardzo wnikliwie omawiając każdą z nich. Z budynku tego pochodzą świetnej klasy kafle piecowe, w recenzowanej pracy zanalizowane także od strony kostiumologicznej (szkoda, że z pominięciem chyba podstawowej monografii zagadnienia dla ziem czeskich pióra Zuzany Safřtalovej⁹). Następnie omówiono znacznie skromniejszy od poprzedniego dom čp. 38¹⁰ w biskupim Příborze (s. 143–175), z dobrze zachowanym stropem i klasycystycznymi malowidłami. Kolejny analizowany obiekt to dom čp. 91 w Novým Jičinie, który jest przykładem zabudowy miejskiej przy murach

⁶ Czechowicz B. 2005, s. 475.

⁷ Schickfuss J. 1625, s. 133.

⁸ Křenková Z. 2018, s. 246–256.

⁹ Safřtalová Z. 2010.

¹⁰ Trudno wskazać polski odpowiednik dla czeskiego *číslo popisné* (niem. *Konskriptionsnummer*) — prof. dr hab. Jaroslav Lipowski, bohemiasta i tłumacz przysięgły kilku języków zachodniosłowiańskich, proponuje dosłowne tłumaczenie „numer opisowy” (informacja ustna).

obronnych (s. 176–231). Wydzielono tam aż sześć faz budowlanych, z murowaną średniowieczną izbą, renesansową świetlicą i kuchnią. Archeologiczne badania domu przyniosły m.in. cenny zespół ceramiki kuchennej oraz monety z XIV–XIX w.

Rozdział czwarty przenosi nas na przedmieścia, przedstawione tu najpierw przekrojowo (s. 234–239), a potem w postaci badawczych sond. Pierwsza i druga dotyczy domów w Příborze čp. 348 i 383 (s. 240–303), z imponującym jak na tak niepozorne obiekty zespołem zabytków ruchomych najróżniejszego charakteru¹¹. Trzecia sonda odnosi się do drewnianego domu čp. 224 w Štramберку (s. 304–324).

Podsumowanie (s. 324–328) nie łączy się bezpośrednio z treścią książki, ale jest w zasadzie omówieniem stanu badań nad jej problematyką, czyli — jak informuje dalsza część tytułu — drogami wiodącymi do poznania architektury mieszkalnej dawnych miast. Tego rodzaju partie tekstu umieszcza się na ogół na początku książki. Nie wiem, czym kierowali się w tej kwestii autorzy. Mimo iż publikacja dotyczy pogranicza dwóch dawnych krajów Korony Czeskiej, a lwia część jednego z nich — Śląska — znajduje się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, uwzględniono tu tylko literaturę czesko- i niemieckojęzyczną. Jest faktem, że po polsku wiele o tych akurat miastach, zamkach i domach nie napisano, ale też całkiem o nich w piśmiennictwie polskojęzycznym nie zapomniano. Poza tym prace o innych domach miejskich na Śląsku byłyby ważne dla kontekstualizacji omawianych obiektów. Nie sposób pojąć, czym należy tłumaczyć tę sytuację w XXI w.

Na przekór tym i innym wskazanym tu mankamentom, publikacja przynosi bardzo wnikliwe analizy zamku, domów i przedmiotów z nimi związanych. Praca jest bardzo dobrze udokumentowana materiałem ilustracyjnym: rysunkami, dobrej jakości i przeważnie kolorowymi fotografiami, materiałem porównawczym, różnego rodzaju źródłami (w tym i pisanymi, często także reprodukowanymi). Na ten segment książki spoglądać należy z najwyższym uznaniem.

Przy rozwarstwieniach chronologicznych nader często stosowane są tam pojęcia stylowe, jak „renesans” czy „barok”, choć doprawdy trudno wskazać jakieś cechy jednego czy drugiego stylu w przypadku np. murów. Co więcej, często obok siebie pojawiają się nieprzystające do siebie pojęcia „średniowiecze” i „renesans”. Jeśli już, to powinno być „średniowiecze” i „nowożytność” albo „gotyk” i „renesans”. Problem w tym, że posługiwanie się tymi ostatnimi terminami w odniesieniu do kultury materialnej jest tak arbitralne, że aż pozbawione sensu, na co zresztą zwracano już uwagę w literaturze archeologicznej¹².

Wypada na koniec powrócić do kwestii tytułu książki — *Život uvnitř města. Typologie zástavby a kultura bydlení v městských historických jádrech moravskoslezského pomezí*. Otóż nie traktuje ona o typologii jako takiej, ale omawiane są w niej nad wyraz szczegółowo określone typy miejskiej zabudowy związanej m.in. z zamieszkiwaniem (dla pełności obrazu zabrakło np. klasztoru). Nietrafne jest też sformułowanie *v městských historických jádrech*, i to nie tylko dlatego, że chodzi o domy na przedmieściach. Sam termin *městské historické jádro* jest współczesny, najczęściej dotyczy miasta w granicach murów miejskich, choć bywa też rozumiany jako strefa dawnej (przedindustrialnej) zabudowy, ewentualnie — jako strefa objęta ochroną konserwatorską. I zdaje się, że to trzecie rozumienie wdrożono w recenzowanej publikacji, co jest zaskakujące, gdyż we wstępie napisano, że zabudowa miasta „[...] se ovšem neomezovala pouze na jeho jádro [...], ale zahnovala rovněž obytné stavy na jeho předměstích” (s. 5). Pytanie zatem, co współczesne decyzje o charakterze administracyjnym mówią nam o przeszłości i o tym, co po niej zostało? Odpowiedź jest nad wyraz prosta — nic. Powyższa konstatacja — i mnie samego to zdumiewa — paść musi niestety w odniesieniu do publikacji, której drugie zdanie mówi o trudnościach w odrywaniu się od współczesnego schematu myśle-

¹¹ Drugi ze wskazanych domów po przebadaniu zburzono i wybudowano na jego miejscu nowy budynek.

¹² Szajt J. 2013.

nia w procesie rozumienia tego, co dawne (s. 4). Być może także w ten sposób mści się na książce brak redaktora całości, który skoordynowałby wszystkie jej komponenty.

Trzecia uwaga dotycząca tytułu jest następująca: książka nie mówi zbyt wiele o życiu w mieście, natomiast bardzo dużo o materialnych świadectwach i uwarunkowaniach egzystencji dawnych jego mieszkańców. Pierwszy człon też zatem jest mylący. Nie jest zadaniem recenzenta wyręczanie konceptorów książki w formułowaniu jej tytułu, ale nasuwa mi się propozycja, która w dodatku znacznie by go skróciła: *Hmotné svědectví měšťanské existence. Bývalé domy v Novým Jičíně, Opavě, Příboře a Štramberku*. Mniej „poetycko”, ale za to konkretnie — chodzi wszak o pracę *stricte* naukową, która nie musi czytelnika mieć niczym więcej, ponad to, czym jest.

Recenzowana książka ujawnia ponawiający się problem współczesnej humanistyki — niezdolność do logicznego, uzasadnionego merytorycznie koncipowania większych przedsięwzięć wydawniczych. Mam nieodparte wrażenie, że jest to efekt uboczny położenia akcentu na publikowanie artykułów w czasopismach, czyli form małych, łatwiejszych do ogarnięcia i skonstruowania. W przypadku większych opracowań książkowych, monografii (nie wspominając o syntezach) coraz częściej operuje się tytułami nie zawsze adekwatnymi do treści, oferując zawartość nieuporządkowaną w sposób metodyczny i mającą niekiedy nieprzejrzystą strukturę. Tu jest zawsze miejsce na „hamulec bezpieczeństwa”, jakim jest recenzja wydawnicza, choć wypowiedanie się na ten temat zawsze niesie spore ryzyko — wydzwięku tych recenzji przecież nie znamy (a może jawność wszystkiego, także wszelkich opinii i recenzji, tylko by nauce pomogły?). Znamy jednak owoc kolektywnego wysiłku i o nim jest ta wypowiedź. Byłbym rad, gdyby recenzja kolejnych prac tego ośrodka — niezwykle przecież zasłużonego, aktywnego na polu badań i ich publikowania — mogła składać się z samych superlatyw, zwłaszcza że pracownicy polskich urzędów konserwatorskich mogą się od swoich czeskich, a szczególnie ostrawskich koleżanek i kolegów chyba tylko uczyć zaangażowania także w tę naukową sferę działalności.

prof. dr hab. Bogusław Czechowicz

Slezská univerzita v Opavě

boguslaw.czechowicz@fpf.slu.cz

© <https://orcid.org/0000-0002-6454-8388>

BIBLIOGRAFIA

- Czechowicz Bogusław. 2005. *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa.
- Czechowicz Bogusław. 2016. *Na czesko-morawsko-śląskim styku. O wiekach XV–XVIII i trudnym ich postrzeganiu*, Opole; online: https://historia.uni.opole.pl/Czechowicz_na_styku_CMS_druk3.pdf (dostęp 19.06.2024).
- Czechowicz Bogusław. 2023. „...*pactus bona terestria Pomstorj, olim dicta Polonice Dębni aut etiam Dębno, in privilegiis eius loci Germanice Rodstat dictum...*”. *O zapomnianych miasteczkach na Śląsku*, [w:] *Miasto i wieś na przestrzeni dziejów w Europie Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze, s. 67–89.
- Die mährischen Enklaven. 2006. *Die mährischen Enklaven in Schlesien. Ein Symposium an der Schlesischen Universität Opava/Troppau*, red. G. Rotter, Z. Kravar, Schriften der Sudetendeutschen Akademie der Wissenschaften und Künste, 27, Opava/Troppau–München.
- Kouřil Pavel, Prix Dalibor, Wihoda Martin. 2000. *Hrady českého Slezska*, Brno–Opava.
- Křenková Zuzana. 2018. *Locus Fratrum — Architecture of Observant Franciscan Monasteries in Bohemia, Moravia, Silesia and Upper Lusatia in the Late Middle Ages*, Berlin.

- Latzke Walther. 1938. *Die Besiedlung des Oppalandes im 12. und 13. Jahrhundert*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“, 72, s. 44–135.
- Přerovský zamek. 2010. *Přerovský zamek*, red. K. Žurek, Přerov.
- Safíralová Zuzana. 2010. *Oděv, schránka lidského těla i duše (Renesanční odívání měšťanských elit v metropolích zemí Koruny české)*, Acta Universitatis Purkynianae. Facultatis Philosophicae — Studia historica, 9, Ústí nad Labem.
- Schickfuss Jacob. 1625. *New Vermehrte Schlesische Chronica und Landes Beschreibung [...]*, Leipzig.
- Szajt Jakub. 2013. *Uwagi na temat zastosowania terminów „renesans” i „barok” w piśmiennictwie archeologiczno-historycznym*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 55, s. 93–101.
- Wolny Gregor. 1839. *Die Markgrafschaft Mähren, topographisch, statistisch und historisch geschildert*, 5, Olmützer Kreis, Brünn.